

Graj Mi świecie, Graj

Michał Bajor

Chociaż raz areny przerwać krąg,
chociaż raz galopem ruszyć w świat,
konia ostrogami nagle spiąć
i niech co chce robi ze mną wiatr.
Chociaż raz się ponad ziemię wznieść.
Spójrzeć w dół z błękitu chociaż raz.
Poczuć w sobie najprawdziwszą śmierć
i jak sen wyfrunąć poza czas.

Graj mi świecie, graj,
niech ci struna w sercu nie pęknie,
młodość żyje raz,
niebezpiecznie, ale i pięknie.
Graj mi świecie graj,
jedną chwilę daj mi na szczęście,
muszę poczuć to,
Co się czuje raz i nie częściej.
Graj mi, świecie, graj
duszę oddam ci za to granie,
nim nadejdzie świt
ten szalony skończy się taniec.

Chociaż raz istnienia pojąć cud,
chociaż raz myślenia podnieść głaz,
poczuć tajemnicy dziki głód
i zrozumieć wszystko chociaż raz.
Chociaż raz naprawdę sobą być,
chociaż raz nie zagrać żadnej z ról,
maskę zdjąć, pozory z twarzy zmyć,
poczuć na języku życia sól.

Graj mi świecie graj